

1 listopada 2012. Wszystkich Świętych. Komentarz ojca Jacka Salija

Uroczystość Wszystkich Świętych

Uroczystość Wszystkich Świętych

(Ap 7,2-4.9-14)

Ja Jan ujrzałem innego anioła, wstępującego od wschodu słońca, mającego pieczęć Boga żywego. Zawołał on donośnym głosem do czterech aniołów, którym dano moc wyrządzić szkodę ziemi i morzu: Nie wyrządzajcie szkody ziemi ni morzu, ni drzewom, aż opieczętujemy na czołach sługi Boga naszego. I usłyszałem liczbę opieczętowanych: sto czterdzieści cztery tysiące opieczętowanych ze wszystkich pokoleń synów Izraela: Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy. I głosem donośnym tak wołają: Zbawienie u Boga naszego, Zasiadającego na tronie i u Baranka. A wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu i Starców, i czworga Zwierząt, i na oblicza swe padli przed tronem, i pokłon oddali Bogu, mówiąc: Amen. Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków! Amen. A jeden ze Starców odezwał się do mnie tymi słowami: Ci przyodziani w białe szaty kim są i skąd przybyli? I powiedziałem do niego: Panie, ty wiesz. I rzekł do mnie: To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili.

(Ps 24,1-6)

REFREN: Oto lud wierny, szukający Boga

Do Pana należy ziemia i wszystko, co ją napęlnia,
świat i jego mieszkańcy.

Albowiem On go na morzach osadził
i utwierdził ponad rzekami.

Kto wstąpi na górę Pana,
kto stanie w Jego świętym miejscu?
Człowiek rąk nieskalanych i czystego serca,
który nie skłonił swej duszy ku marnościam.

On otrzyma błogosławieństwo od Pana
i zapłatę od Boga, swego Zbawcy.
Oto pokolenie tych, co Go szukają,
którzy szukają oblicza Boga Jakuba.

(1 J 3,1-3)

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego. Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest. Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję, uświęca się, podobnie jak On jest święty.

(Mt 11,28)

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy jesteście utrudzeni i obciążeni, a Ja was pokrzepię.

(Mt 5,1-12a)

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami:

Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy /ludzie/ wam urągają i prześladują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie.

Komentarz.

Spójrzmy na osiem błogosławieństw jako na autoportret Pana Jezusa oraz jako na program naszego upodobnienia się do Niego. "Błogosławieni ubodzy w duchu" - "Lisy mają nory, a ptaki gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma gdzie głowy skłonić" - powiedział kiedyś Jezus o swoim ubóstwie. Całym Jego bogactwem był Jego Ojciec Przedwieczny. Dlatego Jezus ma moc obdarzyć Królestwem Bożym nas wszystkich.

"Błogosławieni, którzy płaczą". Nad grobem Łazarza płakał Jezus nad tym, że znaleźliśmy się we władzy śmierci. Płakał też nad grzechami Jerozolimy, czyli nad grzechami nas wszystkich. Płakał rzetelnie, bo podjął ciężką pracę na krzyżu, aby nas wyzwolić od grzechów i od śmierci.

I został pocieszony, bo dokonał naszego odkupienia.

"Błogosławieni cisi". Jak to prorokował o Jego męce Izajasz: "Dręczono Go, lecz nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony". I jak pisał o Nim Apostoł Piotr: "On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył. Gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sędzi sprawiedliwie".

"Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości". To właśnie z pragnienia sprawiedliwości płynęły te Jego słowa, że "jeśli sprawiedliwość wasza nie będzie większa niż uczonych i faryzeuszów, nie wejdziecie do Królestwa Niebieskiego". On przyszedł do nas, ażeby nas wszystkich wprowadzić na drogę sprawiedliwości, tak jak niegdyś wprowadził na nią celnika i wyzyskiwacza, Zacheusza.

"Błogosławieni miłosierni". Miłosierdzie to chyba nawet główny rys portretu Pana Jezusa. On pochylił się nad trędowatym i ulitował się nad jawnogrzesznicą. Nieustannie otoczony przez chorych i potrzebujących, i litował się nad tłumami, że są jak owce nie mające pasterza.

"Błogosławieni czystego serca". Czyste serce to serce bez reszty oddane Bogu. Jezus, Syn Boży, także swoim ludzkim sercem był cały oddany swojemu Przedwiecznemu Ojcu. Sam mówił o sobie, że Jego pokarmem jest czynić wolę Ojca. I pozostał cały oddany swojemu Ojcu nawet na krzyżu. Właśnie dlatego na krzyżu dokonało się nasze odkupienie.

Tak, spróbujmy spojrzeć na osiem błogosławieństw jak na autoportret Pana Jezusa i jako wezwanie do naśladowania Go.

o. Jacek Salij